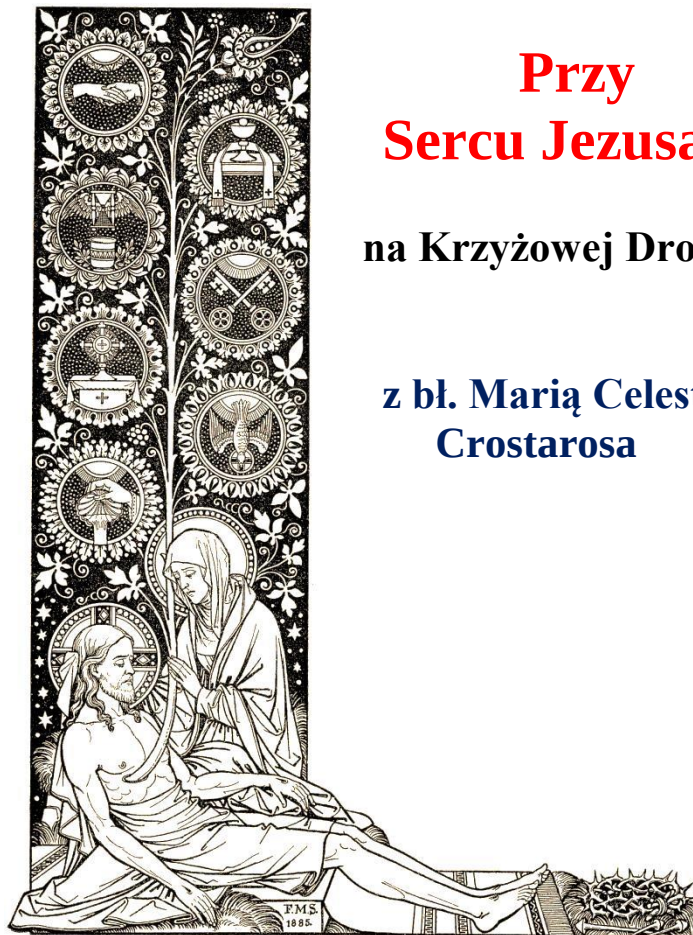




Przy Sercu Jezusa

na Krzyżowej Drodze

**z bł. Marią Celeste
Crostarosa**

Bielsko-Biała, 19 marca 2021

MODLITWA WPROWADZAJĄCA

Panie Jezu Chryste,
w Tobie, Ukrzyżowanym,
wpatrujemy się dziś w Twoje Boskie Serce.



Przez bł. naszą Matkę Celeste mówisz do każdego z nas: *Dla ciebie na krzyżu rozwarłem drzwi do mojego Serca, aby obdarować cię wejściem do niego.*

Zachęcasz nas przez nią, abyśmy *Pamiętali o Twoich bolesnych godzinach na krzyżu, gdy przepasany byłeś cierpieniem duszy i ciała.*

Powiedziałeś jej także: *Dalem moje życie z miłości do ciebie i dla zbawienia drogich mi dusz. Zatrzymaj się pod krzyżem, aby zebrać moją Krew i ofiarować ją Ojcu za wszystkich grzeszników”.*

W tym roku, pod opieką św. Józefa, Twojego ziemskiego ojca, przygotowujemy się do świętowania Twego Zmartwychwstania, a potem do ważnego dla naszej Ojczyzny ponowienia aktu poświęcenia Polski Twemu Najświętszemu Sercu. W Nim zawarte są tajemnice naszego zbawienia, Twoja niepojęta miłość do Ojca i do nas. Pragniemy ją rozważać i nią się wypełniać, idąc Krzyżową Drogą.

Tak umiłowałeś świat, że wydałeś samego siebie, aby przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie otworzyć nam drogę do Ojca.

Odkryj przed nami dziś, Panie, podczas rozważania tej Drogi Krzyżowej, tajemnicę Twego Serca, abyśmy nauczyli się Twojego patrzenia na świat, na człowieka, na całe życie.

Pragniemy ofiarować Ci to rozważanie Drogi Krzyżowej w intencji całego Kościoła świętego i każdego człowieka, który został odkupiony Twoją Przenajświętszą Krwią, w intencji naszej wspólnoty, naszych rodzin i prosić także o nowe powołania.

Obdarz nas Twoim Sercem!

Śpiew: Przyjmij moje Serce...

Stacja I: Syn Człowieczy (...) wydany na ukrzyżowanie Mt. 26,2

"Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?
Zawołali wszyscy: Na krzyż z Nim!" Mt 27,22

Kto jest Twoim oskarżycielem, Panie? por. Iz, 50,8 –
to ci, których do końca umiłowałeś...

A na koniec, jako wynagrodzenie za wszelkie dobro a nawet cuda, został mi przygotowany krzyż, ciernie, biczowanie, gwoździe i żółć. Zostałem bowiem wyszydzony, znieważony, przybity do krzyża, przekłuty, pełen udręki i bólu, bez jakiegokolwiek pocieszenia i pomocy. I tak wyczerpany, w całkowitym opuszczeniu, umarłem na krzyżu. Najpierw jednak modliłem się i oczami pełnymi miłosierdzia patrzyłem na wszystkich, którzy Mi ubliżali i doprowadzili do śmierci.

Zobacz więc, jak ukochałem i przyjąłem na siebie to wszystko (...) W cierpieniu umieściłem moje Królestwo jako Król boleści, aby tobie ofiarować Królestwo wiecznego szczęścia.

Rozważaj z uwagą skarb, który odkrywam ci w krzyżu; w nim zawiera się wieczna chwała!. Moi słudzy, prawdziwi i wierni, płakali i wzdychali dzień i noc, abym ich uczynił godnymi mojego Królestwa krzyża. A ty, co uczynisz za tyle dobrodziejstw, którymi cię obdarzam? (Bł. M. Celeste, Rozmowy duszy z Jezusem)

Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyn serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja II : Włożenie krzyża na ramiona Jezusa

Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną,
nie jest Mnie godzien. Mt 10, 38

Ty wiesz, Jezu, że własnymi siłami nie potrafię wziąć krzyża, dlatego Ty sam przychodzisz mi z pomocą. Niesiesz mój krzyż i cały ciężar świata, a Twoje kochające Serce cierpliwie czeka na mój gest miłości, a nawet proponuje mi, tak jak Matce Celeste: *Przyjmij Moje serce, abys kochała Mnie* [i każdego człowieka] *moją miłością na wieki.*

Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyn serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja III : Pierwszy upadek Chrystusa Pana

On sam dźwigał krzyż... por. J 19,17

Nikt nie przyszedł Ci, Jezu, z pomocą. Nawet najbliżsi. Ci obok nawet popchnęli, uderzyli. Upadasz pod ciężarem ich i moich grzechów... A Ty wszystkich nadal niesiesz z czułością w swoim kochającym Sercu ... do zbawienia.

Powolałeś mnie, abym i ja niosła z miłością, w moim sercu, wszystkich ludzi: życzliwych mi i nieżyczliwych, bym ich niosła do Ciebie, do Ojca. Nie inną drogą, lecz Twoją, Krzyżową. Pisze bł. M. Celeste: *miałam zostać pozbawiona szacunku, być wzgardzona, opuszczona przez najdroższych przyjaciół i tak trwać w opuszczeniu oraz osamotnieniu, pozbawiona jakiegokolwiek ludzkiej pomocy, przez wielu obrzucona winami, wyśmiana i wykpiowana. A wszystko po to, aby On we mnie mógł żyć Jego życiem* (Autobiografia).

Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja IV: Spotkanie z Matką

A Twoją duszę miecz przeniknie. Łk 2, 35

Dwa Serca: Jezusa i Maryi.

Od dziecka spoczywały moje oczy na tych dwu obrazach zawieszonych przez moich rodziców nad łóżeczkiem. Wzrastałam w Ich słodkim spojrzeniu.

Teraz wpatruję się w te dwa Serca na Krzyżowej Drodze. Spotkały się,... oba bolejące... i rozumiejące się. Dziękuję Ci, Matko, że jesteś na Krzyżowej Drodze Jezusa. I na mojej, od dziecięcych lat.

Jak wielka to tajemnica: Twoje Serce mieczem przebite umacnia Jego ciepłe Serce.

Można być pomocą drugiemu nawet w największym osobistym bólu.

Serce Maryi, z cierpiącym Jezusem współcierpiące, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoją odważną obecność na Krzyżowej Drodze Syna, i nieśmiało proszę: **Uczyń serce moje według Serca Jezusowego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja V : Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

Przymusili go, żeby niósł krzyż. Mt 27,32

Jeszcze nie wiedział Cyrenejczyk, że Jezus już ukrył go w swoim Sercu, że to właśnie ten ciężki *krzyż otworzy mu drzwi do pięknego mieszkania miłości*, do Bożego Serca.

Jezus widział z daleka zmęczenie, lęk i niepewność Szymona. A mimo to podzielił się z nim ciężarem belki, ... ale także słodyczą wdzięcznego Serca, za pomoc w dźwiganiu krzyża.

Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości i umiejętności, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę:
Uczyn serce moje według Serca Twego.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja VI : Święta Weronika ociera twarz Jezusowi

Miłość Chrystusa przynagla nas. 2 Kor 5,14

Przynagliła ją miłość Chrystusa. Nie zawahała się, podbiegła, bo „w miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk” (1 J 4,18).

Razem z chustą ofiarowała Jezusowi swe serce, a On podarował jej swoje Oblicze.

Wzajemne obdarowywanie się możliwe jest nawet na Krzyżowej Drodze, bo człowiek, którego przynagla miłość *spieszy z ogromną miłością ku potrzebom bliźniego ... nie zważając na własne sprawy, pospiesznie i nie interesując się sobą, szuka dobra innych, jakby poruszany jakąś duchową siłą, nie dba o nic innego, jak tylko o chwałę swego umiłowanego Boga, któremu pragnąłby tysiąc razy ofiarować swe życie!* (Bł. M. Celeste, Stopnie modlitwy).

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**
Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja VII : Drugi upadek Pana Jezusa

Na świecie doznacie ucisku, ale odwagi! Jam zwyciężył świat. J 16, 33

Łatwo ominąć słabego człowieka...

Nikt nie podbiegł, nikt Cię nie podniósł, Jezu, gdy upadłeś po raz drugi... Jednak powstałeś... mocą, którą miałeś ze zjednoczenia z Ojcem i z wierności misji, jakiej się podjąłeś. Opuścili Cię twoi uczniowie, ale Ojciec zawsze jest z Tobą.

To Bóg Ojciec dał Synowi moc zwyciężania i On zwycięża w naszych duszach (Ćwiczenia Bożej miłości, 24 lutego), zapisała bł. Maria Celeste, bo i ona w doświadczeniach opuszczenia szła mocą daną jej przez Ojca, *dla którego honorem jest wspomóc ją jak Ojciec, kochać i ochraniać jak oblubieniec.* (Stopnie modlitwy)

Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja VIII : Pan Jezus spotyka płaczące niewiasty

Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną;
płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Łk 23,28

Serce Jezusa, cnót wszystkich bezdenna głębino!

Także teraz, zmęczony, zakrwawiony, biczami wysmagany, jako dobry Pasterz, kochającym sercem patrzysz na płaczące niewiasty.

Miłość patrzy, miłość widzi, miłość słyszy, miłość kocha, miłość myśli, miłość pragnie, miłość wszystko rozumie, chociaż tak okrutnie potraktowana.

Twoje Serce wie, widzi, słyszy czego im potrzeba dlatego delikatnie przypominasz: płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!

Serce Jezusa, cnót wszystkich bezdenna głębino, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja IX : Trzeci upadek Pana Jezusa

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje,
a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca.
Życie moje oddaję za owce. J 10, 14-15

Jezus upadający kolejny już raz! Jezus bez sił, bity, opluty, zakrwawiony!. Każde uderzenie Twojego Serca, mówi: „Ja jestem dobrym Pasterzem... życie moje oddaję za owce”, a Ty pójdz za Mną... Dlaczego tak? Odpowiadasz mi przez Marię Celeste: *z miłości...* i także dlatego, że

Zdecydowałeś, że fundament naszego Zakonu będzie Twoje zadziwiające uniżenie. Postawiłeś jego fundament na uniżeniu i pogardzie wobec siebie naszych pierwszych sióstr. Przeżyły one liczne udręki, trudności, doznały zniewagi i w tym poniżeniu straciły blask oraz szacunek świata... i ja idę tą samą drogą.

Jezu, "Panie podaruj nam cząstkę zrozumienia tajemnicy krzyża"
(CM Martini)

Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja X : Jezus z szat obnażony

W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc:
Uszanują mojego syna... Mt 21, 37

Ojcze, Ty ciągle posyłasz do nas Jezusa. On przekazuje nam Twoją bezgraniczną miłość i zbawienną naukę, i masz nadzieję, że uszanujemy Go.

On mówi o sobie, przez bł. M. Celeste: *Ja jestem sercem Ojca, które On posłał na świat, aby przekazać swoim stworzeniom prawdę o sobie samym... Sercem Ojca jest więc Jego Słowo i to Serce od wieków było całym Jego upodobaniem, całą Jego miłością i szczęściem*, a oni „Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili” (Mt 21, 39).

A my? Chwila po chwili stajemy przed jakimś człowiekiem. W myślach, czasem słowami, obnażamy jego potknięcia, inność, słabość, rany... A Ojciec ciągle ma nadzieję, że uszanujemy Jego Syna w każdym człowieku.

Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego**.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja XI : Jezus do krzyża przybity.

Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią. Łk 23, 34

Byli tak bardzo blisko Serca Jezusa, Jego Najświętszego Ciała. Dotykali Go. A jednak ... okrutnie do krzyża przybili.

Czy mieli odwagę popatrzeć Mu w oczy, gdy byli tak blisko? On przecież patrzył na nich z miłością... za nich życie oddawał właśnie teraz. Właśnie teraz Jego Serce pałało wielką do nich miłością...

Można być bardzo blisko Miłości i pozostać z sercem kamiennym...

Można ominąć życzliwe spojrzenie tego, kto kocha, i nadal pozostać kamiennym...

Kimże bowiem byłam, [medytuje bł. M. Celeste] gdy Ty mówiłeś do mojego serca, jeśli nie bezdusznym, twardym marmurem? Wtedy przemawiając do mojej duszy, obdarzyłeś mnie Duchem życia w ogniu twojej nieskończonej miłości. Rozpalileś, Umiłowany mój, w mojej piersi, żywy płomień twojej najczystszej miłości.

Uchroń nas, Jezu, od zamknięcia serca dla Ciebie w bliźnim.

Serce Jezusa dla nieprawości naszych starte, wpatruję się w Ciebie i proszę: **Uczyn serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja XII : Pan Jezus umiera na krzyżu

Tak Bóg umiłował świat... J 3, 16

Serce Boga otwarte dla nas ... *Serce Jezusa, włócznie przebite, z miłości do nas. Ramiona Jezusa szeroko otwarte dla nas...*
Chociaż do Krzyża przybite, świat cały obejmują.

I Matka pod Krzyżem stojąca...

Serce Maryi pod Krzyżem otwarte dla nas ... Już przygotowane dla nas, bo za chwilę, Jezus umierający w strasznej męce, zatroszczy się o nas i powierzy nas Jej matczynej czułości, którą dobrze zna.

Matko, oto syn Twój.... Jan, ... i ja ... i Ty... a Ona przyjęła nas z wielką miłością.

O szczęśliwa Matko, [modli się bł. M. Celeste] Jezus obdarzył Cię wielkim zaszczytem: jesteś Matką wszystkich Jego członków. W osobie zaś ukochanego ucznia Jana, nas obdarzył godnością bycia dziećmi tak

wielkiej Matki. Uczynił Cię Przewodniczką i umiłowaną Matką wszystkich swoich umiłowanych. Z miłości uczestniczyłaś w cierpieniach bolesnego ukrzyżowania...i stałaś się przyczyną naszego szczęścia.

Oto Matka twoja ... weź Ją do siebie.

Serce Jezusa włócznie przebite, a mimo to źródło wszelkiej pociechy, wpatruję się w Ciebie i proszę: **Uczyń serce moje według Serca Twego.**

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.



Stacja XIII : Pan Jezus z krzyża zdjęty i złożony w ramionach Matki

Ojcze, Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.

Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.

I dobrze znasz moją duszę, nie tajna Ci moja istota...

Oczy Twoje widziały me czyny. Ps 139, 13-16

Kiedy przyszedłeś na świat Ona, Matka, pierwsza wzięła Cię w swoje ramiona. Teraz w Jej objęciach zakończyłeś swą ziemską misję.

Wtedy w sercu Matki była radość i pytanie: jak się to stanie?
W jaki sposób odkupisz ten świat?

Teraz już wie *jak*, a w Jej sercu jest współcierpienie
Współodkupicielki, oraz pewność wypełnionej misji.

Wykonało się! Zapewniłeś Ją z Krzyża.

Teraz Serce przy Sercu – wielka to tajemnica, *źródło życia i świętości.*

Serce Jezusa, zbawienie ufających Tobie, nadziejo w Tobie umierających, wpatruję się w Twoje Serce, w Twoje życie, i proszę:
Uczyń serce moje według Serca Twego.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Stacja XIV : Pan Jezus złożony w grobie

W domu Ojca mego jest mieszkań wiele... Idę przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem J, 14, 2-3

Zrozumieliście to wszystko? Mt 13, 51

Przeszedłeś, Jezu, Dobry Pasterzu, przez bramę życia i śmierci, by otworzyć nam drzwi nieba. *Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios.*

Przeszedłeś przez grób... do życia... I my podążamy za Tobą tą samą drogą... Szliśmy za Tobą przez Tabor i Kalwarię *pociągani przez Twoje Serce jak przez magnes. [Często] bez żadnego wysiłku biegliśmy za Tobą. Twoje przejrzyste, łagodne spojrzenie na nas skierowane, sprawiło, że biegliśmy po prostej ścieżce prawdy.*

I oto stoimy przy Twoim grobie, Dobry Pasterzu, *Słodczy naszych serc, Bramo zbawienia i bezpieczny Porcie życia wiecznego!*

I prosimy: *Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios, uczyń serce moje według Serca Twego*, a w godzinie śmierci wprowadź nas do Domu Ojca przez bramę Twojego Serca.

Któryś za nas cierpiał rany - Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

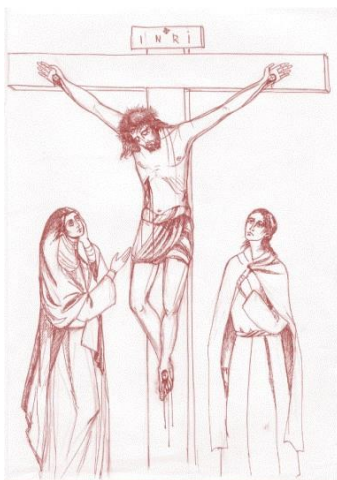
MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE

Panie, Jezu Chryste, dziękujemy Ci za Twoją miłość, spływającą na nas z Twego otwartego Serca.

Dziękujemy Ci za Twoją bezwarunkową miłość, którą objawiałeś nam podczas tej Drogi Krzyżowej.

Pragniemy ją odwzajemnić i odpowiedzieć na Twoje pragnienie, które nam przekazałeś:

„Wytrwajcie w miłości mojej! ...To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali. J 15, 9. 12-17



Kolorem zielonym wyodrębnione są teksty bł. Marii Celeste Crostarosa

Opracowała s. Kazimiera Kut OSsR

2021